

Marek ŻYROMSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Współczesne oblicza władzy politycznej – kilka uwag wstępnych

Niewątpliwie niezwykle trudno wskazać na równie ważne dla politologii, a jednocześnie równie niejednoznaczne i trudniejsze do empirycznej weryfikacji, pojęcie (a także zjawisko czy może raczej proces) niż władza. „Polityka dotyczy władzy. Jest to instytucja społeczna odpowiedzialna za sposób, w jaki władza jest zdobywana, dzielona i sprawowana”<sup>1</sup>. Władza towarzyszy naszemu gatunkowi *homo sapiens* od samego początku – w podziemiach Muzeum Narodowego w etiopskiej stolicy Addis Adebie oglądać można resztki szkieletu naszej pra...pra (itd.) matki „Lucy”. Obserwując zachowania naszych człekokształtnych krewnych (skąd pojęcie „samca alfa” przeszło do całkiem już współczesnej polityki), trudno mieć wątpliwości, iż już Lucy musiała walczyć o swą pozycję. „Władza to zjawisko przenikające życie społeczne we wszystkich jego obszarach, obecne we wszystkich społeczeństwach, historycznych i współczesnych. Na jednym biegunie, w największej **makroskali**, jest ona centralnym aspektem politycznych stosunków międzynarodowych, a także relacji gospodarczych między państwami czy korporacjami międzynarodowymi. Na drugim biegunie, w **skali mikro**, realizuje się w najprostszych międzyludzkich kontaktach czy interakcjach. Występuje jako władza państwa nad obywatelami, menedżerów nad pracownikami, przełożonych nad podwładnymi, nauczycieli nad uczniami, rodziców nad dziećmi, dziewczyny nad zakochanym. To złożone pojęcie o uniwersalnej stosowalności”<sup>2</sup>. Jednocześnie jednak uniwersalność i powszechność występowania zjawiska (czy procesu) władzy, nie tylko w świecie polityki, ale również i w życiu społecznym, gospodarce, wojsku czy nawet w relacjach rodzinno-towarzyskich, powoduje przynajmniej dwie grupy trudności. Po pierwsze bardzo trudno, a być może

---

<sup>1</sup> N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 233.

<sup>2</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 369.

wręcz niemożliwe, byłoby stworzyć jedną teorię władzy, która obejmowałaby wszystkie przejawy władzy i to w dodatku we wszystkich epokach i we wszystkich kręgach kulturowo-cywilizacyjnych. Po drugie, złożoność problematyki władzy powoduje trudności z badaniami empirycznymi nad władzą – tym bardziej, iż mechanizmy władzy bardzo często pozostają w ukryciu, a samo występowanie władzy pojawia się dopiero poprzez jej efekty (trochę w myśl zasady „po owocach ich poznać”). „Wśród przyczyn trudności w określeniu władzy leży powszechność jej występowania w życiu człowieka od początku jego społecznego rozwoju, obecność niemal we wszystkich kontaktach międzyludzkich, szeroki zakres dziedzin społecznej aktywności, który sobą obejmuje. Ponadto realizacja władzy dotyka najgłębszych interesów życiowych poszczególnych jednostek i różnych grup społecznych”<sup>3</sup>.

Często ludzie kierują się w swym postępowaniu dążeniem do władzy (żeby nie powiedzieć żądzą) i to niejednokrotnie nie biorąc nawet pod uwagę ewidentnych korzyści – zarówno materialnych, jak i niematerialnych – jakie niesie za sobą udział we władzy, oczywiście na odpowiednio wysokim poziomie. „Dążenie do władzy, obok pragnienia sławy (prestiżu czy uznania społecznego) oraz dojścia do majątku (czy przynajmniej osiągnięcia wystarczającej pozycji materialnej), to jeden z naczelnych motywów ludzkiego działania”<sup>4</sup>. Charakterystyczne jednak, iż wskazane dążenie do władzy, zamiast z oporem i sprzeciwem, bardzo często spotyka się raczej z pozytywnym przyjęciem i chęcią podporządkowania się. Wiele osób po prostu lubi (bądź jest to dla nich wygodne), aby ktoś za nich podejmował decyzje i aby potem na tego kogoś (sławni „oni”) można było zwalić winę za ewentualne niepowodzenia w rządzeniu, a zwłaszcza za skutki wielu niezbędnych, choć trudnych i niepopularnych decyzji.

Wprawdzie wskazane podporządkowanie się władzy może mieć zarówno dobrowolny (jak w demokracji), jak i przymusowy charakter (jak w systemach o charakterze autorytarnym czy totalitarnym), to zawsze udział we władzy stwarza dodatkowe nierówności społeczne i jest w związku z tym istotnym czynnikiem stratyfikacji społecznej. „Władza

---

<sup>3</sup> A. Czajowski, *Władza polityczna. Analiza pojęcia*, w: *Studia z teorii polityki*, t. I, red. A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, s. 24.

<sup>4</sup> J. Skoczylas, M. Żyromski, *Symbolika kamienia jako element procesu legitymizacji władzy w cywilizacji europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 54.

jest odmianą **nierówności społecznych** [...]. Powtarza się jako swoisty wspólny mianownik zarówno w nierównościach **gradacyjnych, jak i dychotomicznych**. Jest obecna nie tylko w obrębie specyficznej hierarchii władzy – jednej z drabin nierówności gradacyjnej – ale także we wszystkich pozostałych rodzajach stratyfikacji. I tak, władza jest efektem, ale niekiedy źródłem, przywilejów majątkowych, stanowi konsekwencję wysokiego prestiżu, ale sama może być powodem prestiżu, daje dostęp do szans edukacyjnych, ale pewną formę władzy ('władza eksperta') przynosi posiadana wiedza, ułatwia dostęp do opieki zdrowotnej, ale inną formę władzy daje z kolei sprawność fizyczna. Władza stanowi też bardzo istotny czynnik podziałów dychotomicznych. Jest kluczowym aspektem relacji między klasami społecznymi, a także rodzajami ze względu na płeć (*gender*), wreszcie zbiorowościami większościowymi i mniejszościami etnicznymi czy rasowymi"<sup>5</sup>. Nawet bowiem w systemach demokratycznych trudno sobie w ogóle wyobrazić idealnie równy dostęp do władzy – poszczególnych osób czy nawet mniejszych lub większych grup społecznych. „Walka o władzę nie występuje tylko w demokracji. [...] Co jest demokratyczne w tej walce to po prostu sam fakt takiej walki. [...] Walka o władzę jest demokratyczna o tyle o ile władza stanowi przywilej, o który trzeba się ubiegać”<sup>6</sup>. Akurat obecnie (październik 2012 r.) możemy obserwować, przynajmniej w mediach, coraz bardziej nasilającą się kampanię prezydencką w Stanach Zjednoczonych. Potwierdzają się niewątpliwie słowa autora książki analizującej jeszcze poprzednią kampanię w USA. „Walka o władzę staje się teatralna. [...] Przestrzeń publiczna społeczeństwa obywatelskiego tworzy arenę demokratycznej walki o władzę”<sup>7</sup>. Jak wskazał ostatnio Francis Fukuyama, silna i skuteczna władza jest niezbędna również i w ustrojach o charakterze demokratycznym. „Wolny rynek, prężne społeczeństwo obywatelskie, spontaniczna ‘mądrość tłumu’, wszystko to stanowi istotne składniki funkcjonującej demokracji, ale żaden z nich nie jest w stanie zastąpić funkcji silnej, zhierarchizowanej władzy”<sup>8</sup>. Wracając

---

<sup>5</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 369–370.

<sup>6</sup> J. C. Alexander, *The Performance of Politics. Obama's Victory and the Democratic Struggle for Power*, Oxford University Press, New York 2010, s. 7.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>8</sup> F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Rebis, Poznań 2012, s. 29.

jednak do władzy jako ważnego czynnika stratyfikacji społecznej – „**Władza** znajduje się w centrum każdego systemu stratyfikacyjnego; jest to fundamentalne pojęcie niezbędne w każdej poważnej dyskusji o nierównościach społecznych. [...] Podobnie do dochodu, bogactwa czy statusu jest to cenione dobro, które jest nierównomiernie rozdzielone w społeczeństwie. Co więcej, osoby przy władzy mogą jej użyć do uzyskania, utrzymania i zwiększenia swego dostępu do większości innych cennych dóbr, usług, korzyści czy pozycji – uzasadniając i legitymizując ich nierówny rozdział w społeczeństwie i w ten sposób dalej zabezpieczając i zwiększając swą władzę. Władza jest więc blisko związana z innymi istotnymi wymiarami nierówności”<sup>9</sup>.

Władza jest nie tylko relacją pomiędzy pojedynczymi osobami, ale stosunki władzy występują również (a może raczej przede wszystkim) między grupami społecznymi – klasami, narodami, państwami czy nawet całymi cywilizacjami. „Władza to pewna swoista, nierównorzędna, asymetryczna relacja [...] między całymi **zbiorowościami społecznymi**: grupami, kategoriami społecznymi itp.”<sup>10</sup>. W przypadku nasilenia się nierównomierności w dostępie do władzy może dojść do zjawiska (czy procesu) dominacji. „We wszystkich przypadkach kiedy asymetryczna relacja władzy występuje pomiędzy zbiorowościami (grupami, klasami, warstwami, kategoriami społecznymi), z których jedna ma możliwość zagwarantowania swoich interesów kosztem interesów, czy wbrew interesom drugiej, mówić będziemy o **dominacji**”<sup>11</sup>. Inną odmianą władzy może być przemoc (np. siła fizyczna bandyty) czy (na przeciwnym biegunie) – wpływ czy autorytet, czyli władza w miękkim wydaniu; choć zdaniem niektórych badaczy przemoc jest odrębna od władzy (o czym poniżej). „Bardziej abstrakcyjnym sposobem przejawiania się władzy są relacje między **pozycjami społecznymi** (statusami) w ramach stosunków społecznych. [...] W takim asymetrycznym stosunku społecznym jedna ze stron uzyskuje **prerogatywy władcze**. Są one niezależne od indywidualnych przymiotów danej osoby, a zależą jedynie od zajmowania przez nią pewnej – obdarzonej władzą nad innymi – pozycji społecznej (statusu)”<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> G. M. Olsen, *Power and Inequality. A Comparative Introduction*, Oxford University Press, Toronto 2011, s. 23.

<sup>10</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 371.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 372.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 374.

Na przykład policjant czy minister ma władzę niezależnie od (ewentualnych) osobistych cech – na przykład charyzmatycznej osobowości. W tym przypadku władza ma charakter legitymizowany, występuje w postaci „**przymusu**, a więc przysługującego pozycji obdarzonej władzą uprawnienia do wyegzekwowania swoich żądań czy poleceń”<sup>13</sup>.

Jak wskazuje dalej w swych rozważaniach o władzy Piotr Sztompka – „władza w obrębie stosunku społecznego jest także uregulowana co do swojego zakresu, sposobu jej realizowania i możliwości stosowania przymusu. Oficer może rozkazywać żołnierzom, ale nie może cywilom. [...] Władza jest tu **ograniczona podmiotowo**, do pewnych tylko partnerów”<sup>14</sup>. W tym więc przypadku władza ma ograniczone kompetencje podmiotowe. Jednocześnie jednak władza może mieć też ograniczone kompetencje przedmiotowe – „Profesor może żądać od studenta złożenia pracy seminaryjnej, ale nie może decydować, na jakie filmy ma chodzić”<sup>15</sup>. Chyba, że tak jak obecnie dwóch moich magistrantów, którzy piszą prace o obrazie mafii czy Irlandzkiej Armii Republikańskiej w filmach fabularnych. Kolejnym ograniczeniem władzy jest konieczność oparcia się na pewnych procedurach – „w odróżnieniu od wpływu i przemocy władza w ramach stosunków społecznych jest wykonywana, a zwłaszcza egzekwowana, zgodnie z pewnymi procedurami”<sup>16</sup>. Można wskazać w tym miejscu na kwestię kar i nagród czy na konieczność przestrzegania drogi służbowej.

Potrzeba doprecyzowania pojęcia władzy wynika również (a może przede wszystkim) z częstego stosowania wymiennie innych pojęć, takich jak wspomniany już wpływ czy autorytet. „Władza, wpływ i autorytet – w mowie codziennej ich znaczenia często się pokrywają, a terminy te czasem są używane wymiennie. [...] Opisywać człowieka jako potężnego to nie to samo co nazwanie go ‘wpływowym’”<sup>17</sup>. Tym niemniej, wszystkie te trzy pojęcia odnoszą się do stosunków społecznych; zarówno w przypadku władzy, jak i wpływu czy autorytetu niezbędna jest interakcja pomiędzy osobami (czy szerszymi grupami społecznymi). „Władza wymaga dwóch działających stron: jednej, która wydaje polecenia

---

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 375.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 376.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 377.

<sup>17</sup> D. V. J. Bell, *Power, Influence and Authority. An Essay in Political Linguistic*, Oxford University Press, New York 1975, s. 15.

i drugiej, która ma przymus, obowiązek lub chęć podporządkowania się<sup>18</sup>. Powiązanie zjawiska czy procesu władzy z aktywnym działaniem wyraźniej oddaje znaczenie tego pojęcia „w niektórych językach romańskich, gdzie wyrażenie włoskie *potere*, francuskie *pouvoir*, hiszpańskie *poder* odnosi się zarówno do rzeczownika (oznaczającego ‘władzę’), jak i do czasownika (oznaczającego ‘być w stanie’). Utożsamienie to sugeruje, że mieć władzę jest równoznaczne z być w sytuacji umożliwiającej zrobienie czegoś<sup>19</sup>. Jest już natomiast dyskusyjne czy można mówić jedynie o potencjalnym wymiarze władzy – bez chęci jej praktycznego użycia. Chociaż to pewnie trochę tak jak w starym już powiedzeniu, iż „gdy się ma za dużo armat to w końcu przychodzi ochota, aby z nich postrzelać”. Jak wskazuje David Bell – „Władza implikuje istnienie cennego obiektu, który a) może zostać zmanipulowany (to znaczy zwiększony lub zmniejszony przez jednego aktora wobec drugiego); 2) jest ceniony przez respondentą; c) nie występuje zbyt często i obficie; oraz d) jest podzielny. Każdy obiekt spełniający powyższe kryteria może stanowić podstawę stosunków władzy<sup>20</sup>. W przeciwieństwie jednak do wpływu, władza opiera się na sile lub choćby na groźbie jej użycia. „Osoby przy władzy mogą wydać polecenie, podjąć decyzję i oczekiwać, że ich wola zostanie spełniona. Tymczasem wpływ to zdolność do zmiany zachowania czy postawy innych bez użycia siły czy [wykorzystania] hierarchicznego dowodzenia i kontroli<sup>21</sup>. Jak pisze ostatnio Charles Meisel – „Władza jest przymusowa i jednostronna [...] podstawą władzy jest siła, *implicite* lub *explicite*”<sup>22</sup>.

Przegląd, oczywiście z konieczności skrótowy i dalece niepełny, klasycznych już dziś podejść do problematyki władzy niewątpliwie wypada rozpocząć od ustaleń Maxa Webera. Wskazał on przede wszystkim na dwa aspekty władzy: aspekt czynny (określony jako możliwość narzucenia swojej woli nawet wbrew oporowi innych osób) oraz aspekt czynny (zdefiniowany jako prawdopodobieństwo, iż wydane polecenie zostanie

---

<sup>18</sup> D. J. Savoie, *Power Where Is It*, McGill-Queen's University Press, Montreal 2010, s. 6.

<sup>19</sup> C. Poggi, *Forms of Power*, Cambridge 2000, s. 11.

<sup>20</sup> D. V. J. Bell, *Power, Influence and Authority. An Essay in Political Linguistic*, Oxford University Press, New York 1975, s. 82–83.

<sup>21</sup> D. J. Savoie, *Power Where Is It*, McGill-Queen's University Press, Montreal 2010, s. 5.

<sup>22</sup> Ch. K. Maisels, *The archeology of politics and power. Where, when and why the first states formed*, Oxbow Books, Oxford 2010, s. XV.

spełnione). Niewątpliwie więc podejście weberowskie jest wyraźnie personalistyczne, bez uwzględnienia instytucjonalnego czy strukturalnego wymiaru władzy politycznej. I na tym też koncentruje się, pomimo mniej więcej stulecia od opracowania tej koncepcji, krytyka ujęcia Maxa Webera. Przykładowo, zdaniem G. M. Olsena Weberowska definicja władzy jest zbyt wąska, gdyż „władza nie jest tylko posiadana i wykonywana przez aktorów. Jest również głęboko osadzona w instytucjach, strukturach i systemach społecznych, obejmujących dominujące w danym społeczeństwie ideologie i kultury”<sup>23</sup>. Dwa inne zarzuty podniesione przez autora względem koncepcji władzy Maxa Webera to ograniczenie władzy do kwestii konfliktu oraz zwrócenie uwagi, iż władza może przybierać nie tylko formy jawne, ale i ukryte. W dodatku „wykonywanie władzy przez aktorów może czasem przybierać nieoczekiwane efekty, które dramatycznie wpływają na ludzi czy na całe wspólnoty”<sup>24</sup>. Przykładem może być rosnąca degradacja środowiska w wyniku postępu procesu industrializacji. Tym niemniej – „Elementarny sens pojęcia władzy odnosi się jednak nie do relacji między grupami, lecz do relacji między **jednostkami**. Taki punkt widzenia przyjmował klasyk problematyki władzy Max Weber. Według Webera, **władza** to taka relacja między jednostkami, w której istnieje prawdopodobieństwo, że jedna z nich przeprowadzi swoją wolę, nawet mimo oporu drugiej”<sup>25</sup>. Podobnie resztą kwestię władzy postrzegają tacy badacze jak: Merton, Parsons czy Lasswell i Shils. „Władza jest określana najczęściej, w nawiązaniu do tradycji weberowskiej, jako możliwość realizacji własnej woli i podejmowania decyzji. Ch. W. Mills określił pojęcie elity władzy [...]. To właśnie Ch. W. Mills zwrócił szczególną uwagę na instytucjonalny aspekt władzy elity”<sup>26</sup>. Charles Wright Mills, analizując elitę władzy w Stanach Zjednoczonych (zgodnie z tytułem swej książki *The Power Elite*), wskazał iż występuje ona w trzech (wzajemnie przenikających się) kręgach: ekonomicznym, politycznym i militarnym. To przecież nikt inny jak prezydent

---

<sup>23</sup> G. M. Olsen, *Power and Inequality. A Comparative Introduction*, Oxford University Press, Toronto 2011, s. 24.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 372.

<sup>26</sup> J. Skoczyła, M. Żyromski, *Symbolika kamienia jako element procesu legitymizacji władzy w cywilizacji europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 57.



D. D. Eisenhower, jeden z najwyższych amerykańskich dowódców okresu II wojny światowej<sup>27</sup>, przestrzegał przed rozrostem tak zwanego „kompleksu wojskowo-przemysłowego”.

Brytyjski filozof Bertrand Russell krótko przed drugą wojną światową poświęcił problematyce władzy niedużą, choć niezwykle „wpływową” (*influential*) książkę *Władza. Nowa analiza społeczna* [Warszawa 2001] (*Power. New Social Analysis*, 1938). Ta niełatwa koncepcja, której sens wynika niejednokrotnie z kontekstu rozważań, została dogłębnie przeanalizowana przez Krzysztofa Pałeckiego. „Russella interesuje przede wszystkim władza sprawowana przez różne reżimy państwowe, a więc władza polityczna [...]. W jego ujęciu, poszczególne organizacje społeczne (instytucje państwa, reżimy polityczne), różnią się między sobą właśnie arsenałem stosowanych środków władzy, proporcjami i nasileniem, w jakim są one praktykowane oraz rodzajem celów, które mają być za ich pomocą osiągnięte. Zbudowana według tego kryterium typologia najważniejszych organizacji obejmuje organizacje militarne, prawne, ekonomiczne i polityczne. Chociaż praktycznie w każdej z tych organizacji stosuje się wszystkie formy władzy, to jednak zawsze jedna z nich jest dominująca. I tak np. w armii przeważa stosowanie siły; w organizacjach rynkowych dominuje posługiwanie się karami i nagrodami (zwłaszcza wykorzystuje się w tym celu odpowiednią dystrybucję dóbr), natomiast w partiach politycznych przeważa edukacja ideologiczna (indoktrynacja). Russell zauważa, że niekiedy ustalenie na drodze empirycznej tego rodzaju podziału praktyk władczych wymaga bardzo subtelnych badań”<sup>28</sup>. Wśród typologii władzy, B. Russell znany jest przede wszystkim z pojęcia „nagiej władzy” (*naked power*), czyli władzy opartej na powszechnym i nieskrępowanym normami stosowaniu bezpośredniego przymusu fizycznego<sup>29</sup>. Występuje ona nawet w systemach o charakterze demokratycznym, na przykład wobec anarchistów czy terrorystów. Tym niemniej w systemach demokratycznych władza przyjmuje mniej form siłowych niż w ustrojach autorytarnych czy totalitarnych. „Skuteczność sprawowania władzy politycznej w demokracjach w znaczącym stopniu zależy od rozmiarów zaufania społecznego i zapewnie-

---

<sup>27</sup> Naczelną dowódca alianckich sił ekspedycyjnych w Europie (SHAEP).

<sup>28</sup> K. Pałeczki, *Sir Bertranda Russella realistyczne spojrzenie na władzę*, w: *Stawanie się społeczeństwa. Szkice ofiarowane Piotrowi Sztompce z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Flis, Universitas, Kraków 2006, s. 110.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 111.



nia sobie przychylności kadry zarządzającej instytucjami państwowymi ('state political machinery'), jakie zdoła zapewnić sobie dany decydujący polityczny. W systemach autokratycznych ten czynnik bywa zastępowany osobistą charyzmą przywódcy, często 'wzmocnioną' odpowiednią propagandą i sprawnością instytucji bezpośredniego przymusu"<sup>30</sup>.

Zdaniem K. Pałeckiego głównym błędem definicji Russella (przez niego uważanym za zaletę) to nadmierny uniwersalizm definicji władzy – „produkcja zamierzonych efektów”. Jak pisał sam B. Russell – „Władza może zostać zdefiniowana jako produkcja zamierzonych efektów. Jest to więc pojęcie kwantytatywne. [...] Istnieje władza nad istotami ludzkimi i władza nad światem przyrody czy nad pozaludzkimi formami życia. [...] Władza nad istotami ludzkimi może zostać sklasyfikowana przez sposób wpływania na indywidualne osoby lub przez rodzaj zaangażowanej organizacji”<sup>31</sup>. „Konsekwencją chyba najważniejszą i nieuniknioną takiego ujęcia jest obdarzenie władzy niezbywalną cechą skuteczności [...]. Zatem 'władza nieskuteczna' jest w tym ujęciu terminem pustym. [...] Nawet o bardzo mało aktywnych władcach trudno byłoby powiedzieć, że skoro aktualnie nie korzystają ze swoich możliwości i kompetencji, to władzy już nie posiadają. Dobrze jest zatem odróżniać władzę jako zdolność potencjalną określonego podmiotu od procesu jej realizowania”<sup>32</sup>. Jak wskazuje Steven Lukes – „wizja władzy Maxa Webera podobnie jak Russella podkreśla czynnik zamiaru czy 'woli' [...]. Natomiast inne podejście sugeruje Robert Dahl, dla którego władza jest równoważna z kontrolą zachowania”<sup>33</sup>.

Robert Dahl, który rozwinął swą koncepcję w wyraźnej opozycji wobec ujęcia Millsa, rozpoczął od przeanalizowania elity i władzy w skali lokalnej (New Haven). Wskazał on na bardziej pluralistyczny charakter elity władzy, w odróżnieniu od spójnej elity władzy prezentowanej przez Millsa. Dahl, podobnie do Webera, prezentuje personalistyczne ujęcie władzy. „Moja intuicyjna idea władzy jest mniej więcej taka: A ma

---

<sup>30</sup> Ibidem, s. 115.

<sup>31</sup> B. Russell, *The Forms of Power*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986, s. 19.

<sup>32</sup> K. Pałeczki, *Sir Bertranda Russella realistyczne spojrzenie na władzę*, w: *Stawanie się społeczeństwa. Szkice ofiarowane Piotrowi Sztompce z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Flis, Universitas, Kraków 2006, s. 117.

<sup>33</sup> S. Lukes, *Introduction*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986, s. 2.

władzę nad B do tego stopnia, iż może zmusić B do zrobienia czegoś, czego B inaczej by nie uczynił [...] władza jest stosunkiem i to stosunkiem pomiędzy ludźmi (aktorami władzy)”<sup>34</sup>. Zdaniem Roberta Dahla, z którym trudno się zresztą nie zgodzić, nie można opracować jednej teorii władzy, gdyż „termin władza najwyraźniej obejmuje bardzo szeroką kategorię stosunków ludzkich”<sup>35</sup>.

Oczywiście różny jest udział we władzy poszczególnych osób czy całych grup społecznych, co wskazuje na znaczenie kwestii elity i przywództwa politycznego. „Stosunki władzy stanowią jeden z najważniejszych aspektów systemu politycznego [...] analiza władzy może zostać zastosowana do dowolnego typu systemu politycznego, międzynarodowego, narodowego czy lokalnego, do różnych stowarzyszeń i grup, takich jak rodzina, szpital czy firma oraz do czasów historycznych. [...] Władza może być stosunkowo skoncentrowana lub rozproszona”<sup>36</sup>. Robert Dahl analizuje także takie kwestie jak legitymacja władzy, natura i rozmiar sankcji oraz środki (kanały) władzy. Istotne jest także „rozdzielenie pomiędzy *posiadaniem* a *wykonywaniem* władzy czy wpływu”<sup>37</sup>. Jak wskazał Mark Haugaard w swej *konstytucji władzy* – „Rozwój konfliktowej wizji władzy rozpoczął się w USA wraz z pracą Roberta Dahla. Był on pierwszym teoretykiem, który spojrzął w systematyczny sposób na kwestię władzy”<sup>38</sup>. Obok podkreślenia roli konfliktu w sprawowaniu władzy, „Dahl wyznaczył ważne rozróżnienie między władzą a zasobami władzy. Zasoby to potencjalna władza. To utajona władza [np. bogactwo]... Aby zasoby stały się władzą muszą zostać użyte do kontrolowania innych – aby zmusić ich do zrobienia rzeczy, których inaczej sami by nie zrobili”<sup>39</sup>.

Inny amerykański politolog Harold Dwight Lasswell zajął się problematyką władzy szczególnie w książce napisanej wspólnie z Adamem Kaplanem. „Nauki polityczne, jako dyscyplina empiryczna, to studium

---

<sup>34</sup> R. A. Dahl, *The Concept of Power*, w: *Political Power. A Reader in Theory and Research*, red. D. Bell, D. V. Edwards, R. W. Wagner, New York 1969, s. 80 (artykuł oryginalnie opublikowany w „Behavioral Sciences” 1957, nr 2, s. 201–215).

<sup>35</sup> R. Dahl, *Power as the Control of Behavior*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986, s. 40.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>38</sup> M. Haugaard, *The constitution of power. A theoretical analysis of power, knowledge and structure*, Manchester University Press, Manchester 1997, s. 10.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 11.

określenia i udziału we władzy”<sup>40</sup>. Niestety koncepcja Lasswella nie jest łatwa do jasnej i klarownej prezentacji, gdyż ciągle wprowadzał on nowe wątki – nie rezygnując bynajmniej z wcześniejszych pomysłów. Takim pomysłem, rozwijanym przez cały czas jego długiej naukowej aktywności, było wskazanie na dobra społeczne a wśród nich na kwestię władzy. „Jeżeli kluczowym procesem społecznym jest dystrybucja i alokacja wartości, a istotą polityki jest możliwość podejmowania ważnych decyzji, to w oczywisty sposób centrum sfery polityki staje się władza”<sup>41</sup>. Władza dla Lasswella to przede wszystkim władza polityczna. „Relacje władcze i wszelkie ich uwarunkowania są więc *differentia specifica* politologii na tle nauk społecznych”<sup>42</sup>. „Władza [...] może zostać opisana w kategoriach jej przedmiotu, zakresu, wagi i przymusu”<sup>43</sup>. H. D. Lasswell wypracował swą definicję władzy w opozycji do, przedstawionej powyżej, definicji B. Russella, który postrzegał władzę jako własność, która może należeć do poszczególnych osób czy grup społecznych. Tymczasem dla Lasswella „władza jest udziałem w podejmowaniu decyzji. [...] Władza jest tutaj zdefiniowana relacyjnie, a nie jako prosta własność”<sup>44</sup>. Władza wiąże się ściśle z własnością, choć – jak pokazuje przykład potężnych działaczy związkowych – można mieć władzę nad własnością bez samej własności. „Jaka jest jednak wzajemna relacja wpływu i władzy? ‘Każda forma wpływu może zostać uznana za relację władzy, jeżeli deprywacje wprowadzane przez osobę posiadającą wpływ są wystarczająco ważne dla osoby, w stosunku do której wpływ jest realizowany’ (Lasswell, Kaplan 1950, s. 84). Innymi słowy, tym co zmienia wpływ we władzę, jest zagrożenie surowymi sankcjami, które pojawia się w relacji łączącej dwóch aktorów”<sup>45</sup>. Relacja władzy ma „zawsze charakter asymetryczny, a więc pozycja obydwu zaangażowanych aktorów nigdy nie jest równa”<sup>46</sup>. Tym niemniej, zdaniem

---

<sup>40</sup> H. D. Lasswell, A. Kaplan, *A Power and Society. A Framework for Political Inquiry*, Yale University Press, New Haven–London 1963, s. XIV.

<sup>41</sup> L. Porebski, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Lasswella*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007, s. 80.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 94.

<sup>43</sup> H. D. Lasswell, A. Kaplan, *A Power and Society. A Framework for Political Inquiry*, Yale University Press, New Haven–London 1963, s. 74.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 75.

<sup>45</sup> L. Porebski, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Lasswella*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007, s. 153.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 156.

H. D. Lasswella, w przypadku władzy wskazana relacja nie może być w pełni asymetryczna – druga strona musi mieć jakiś wybór i choćby niewielki margines swobody. „Napastnik żądający oddania mu przez nieznanego przechodnia portfela i korzystający przy tym z nabitego pistoletu może w pełni kontrolować swą ofiarę – łącznie z pozbawieniem jej życia. Jest to więc przykład relacji w pełni asymetrycznej. Jednocześnie jednak nie mamy tu do czynienia z władzą, bo żadna napadnięta osoba nie daje prawa nieznanemu napastnikowi do stosowania wobec siebie jakichkolwiek sankcji. Opisana sytuacja jest klasycznym przykładem przemocy, którą od władzy odróżnia właśnie pełna asymetryczność”<sup>47</sup>. Podobnie, w tym rozumieniu, niewolnictwo nie było stosunkiem władzy a jedynie przemocy. Nieco inaczej widzi wskazaną kwestię Peter Bachrach, przy okazji krytykując Lasswella. „Kluczowe jest rozróżnienie między władzą a autorytetem, które Lasswell zamazuje [...] tam gdzie władza jest wykonywana nadchodzi podporządkowanie się – celem uniknięcia sankcji”<sup>48</sup> (np. oddajemy portfel złodziejowi).

Amerykański socjolog Talcott Parsons wskazał na trzy odrębne podejścia do problematyki władzy:

- 1) tradycja wywodząca się od Hobbesa, aby traktować władzę jako możliwość uzyskania własnych celów (wtedy pieniądze czy prestiż byłyby formami władzy), np. Carl Friedrich;
- 2) „problem stosunku pomiędzy aspektem przymusowym a konsensualnym”;
- 3) „władza to zjawisko o sumie zerowej” (Lasswell, Mills)<sup>49</sup>.

Talcott Parsons określił zjawisko władzy jako specyficzny mechanizm działający w kierunku tworzenia zmian w zachowaniu innych jednostek, osób czy zbiorowości w procesie interakcji społecznej<sup>50</sup>. „W strukturalno-funkcjonalnej koncepcji T. Parsonsa polityka występuje zatem jako podsystem społeczeństwa. Zadaniem instytucji politycznych jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa (zarówno w układzie zew-

<sup>47</sup> Ibidem, s. 157.

<sup>48</sup> P. Bachrach, *Introduction*, w: *Political elites in a democracy*, ed. P. Bachrach, Atherton Press, New York 1971, s. 2.

<sup>49</sup> T. Parsons, *On the Concept of Political Power*, w: *Political Power. A Reader in Theory and Research*, red. D. Bell, D. V. Edwards, R. W. Wagner, New York 1969, s. 251 (artykuł oryginalnie opublikowany w „Proceedings of the American Philosophical Society” 1963, nr 107, s. 232–262).

<sup>50</sup> Ibidem.

nętrznym, jak i wewnętrznym) oraz rozdział władzy w obrębie wspólnoty. Instytucjom politycznym (jako strukturze) odpowiada funkcja celu systemu (*goal* albo inaczej *goal attainment*), gdzie polityka i politycy wyznaczają zarówno hierarchię, jak i kolejność realizacji celów<sup>51</sup>. Parsons dokonał również rozróżnienia na władzę (*power*) i władzę usankcjonowaną (*authority*) – „*Authority* to zasadniczo zinstytucjonalizowany kod, w obrębie którego użycie władzy jako medium jest zorganizowane i legitymizowane. Występuje do władzy zasadniczo w takim stosunku jak własność (jako instytucja) w stosunku do pieniądza”<sup>52</sup>. Jak wskazuje Steven Lukes – „Władza dla Parsonsa to cecha systemu, uogólniona możliwość czy wartość w społeczeństwie (analogiczna do pieniądza), która umożliwia osiągnięcie zbiorowych celów poprzez zgodę członków społeczeństwa dla legitymizowania pozycji przywódczych”<sup>53</sup>. Tak więc w ujęciu Talcotta Parsonsa władza zależy od skutecznej instytucjonalizacji autorytetu, który prezentuje się jako „jedyna podstawa władzy. Tak więc ‘władza nielegitymowana’ staje się sprzecznością samą w sobie”<sup>54</sup>. Jednocześnie Parsons starał się przedstawiać w władzę zarówno w kategoriach przymusu, jak i konsensusu. Dość oryginalne podejścia do problematyki władzy zaprezentowali także M. Foucault i P. Bourdieu, których koncepcje władzy zostały jednak przeanalizowane w innym miejscu<sup>55</sup>.

Micheal Mann wyliczył „cztery źródła władzy społecznej – ideologiczna, ekonomiczna, militarna i polityczna – w sposób fundamentalny określają strukturę społeczeństwa”<sup>56</sup>. Jest to jego sławny model władzy

---

<sup>51</sup> J. Skoczylas, M. Żyromski, *Symbolika kamienia jako element procesu legitymizacji władzy w cywilizacji europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 57.

<sup>52</sup> T. Parsons, *On the Concept of Political Power*, w: *Political Power. A Reader in Theory and Research*, red. D. Bell, D. V. Edwards, R. W. Wagner, New York 1969, s. 263 (artykuł oryginalnie opublikowany w „Proceedings of the American Philosophical Society” 1963, nr 107, s. 232–262).

<sup>53</sup> S. Lukes, *Introduction*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986, s. 3.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> M. Ziółkowski, B. Pawłowska, R. Drozdowski, *Jednostka wobec władzy*, Nakom, Poznań 1994; M. Żyromski, *Koncepcja władzy w teorii Michela Foucault*, „Przegląd Politologiczny” 2005, nr 1, s. 115–121; idem, *Socjologia wiedzy Michela Foucault: koncepcja władza-wiedza*, w: *Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy. Studia z podstaw socjologii wiedzy*, t. I, red. P. Bytniewski, M. Chalubinski, Lublin 2006, s. 264–270.

<sup>56</sup> M. Mann, *The sources of social power*, vol. II: *The rise of classes and nation-states 1700–1914*, Cambridge 1993, s. 1.

IEMP, który autor analizuje i prezentuje poprzez analizę systemów politycznych od czasów starożytnych<sup>57</sup> aż do dwudziestowiecznego faszyzmu<sup>58</sup>. Niewątpliwie wśród wielu rodzajów władzy to właśnie „władza polityczna to władza *par excellence*”<sup>59</sup>. Tym niemniej ograniczenie kwestii władzy jedynie do działalności politycznej byłoby znaczącym zawężeniem problemu. Niewątpliwym truizmem jest zwłaszcza wskazanie na powiązanie pomiędzy władzą polityczną i ekonomiczną. „Dystrybucja władzy politycznej i dystrybucja bogactwa są nieubłaganie splecione, nawet w państwie zorganizowanym demokratycznie, opartym na systemie wolnego rynku. Działania rządu zachowują ekonomiczny *status quo*, gdyż wyrastają one ze wzorów wpływu generowanych przez działania systemu gospodarczego”<sup>60</sup>.

Hannah Arendt pisała, iż „to poparcie ludu pożycza władzę instytucjom kraju. [...] Wszystkie instytucje polityczne stanowią manifestację i materializację władzy”<sup>61</sup>. Jednocześnie trudno jednak zgodzić się z opinią autorki, iż „władza nigdy nie jest własnością indywidualnej osoby; należy do grupy i występuje tak długo jak grupa utrzymuje się razem”<sup>62</sup>. Jurgen Habermas w swej krytyce koncepcji Hannah Arendt wskazuje, iż „uważa ona jako podstawę władzy kontrakt pomiędzy wolnymi i równymi stronami, który sami umieszczają w ramach wzajemnych zobowiązań”<sup>63</sup>. Ironia w słowach niemieckiego filozofa jest aż nazbyt wyraźna – władza jest przecież zjawiskiem (czy procesem) asymetrycznym, a nie równie podzielonym; również i z dobrowolnością w przypadku władzy bardzo różnie to przecież bywa. „Dokonajmy podsumowania dwóch punktów krytycyzmu. Pojęcie polityki musi zostać rozciągnięte również na strategiczne współzawodnictwo o władzę polityczną i na wykorzystanie władzy w ramach systemu politycznego. Polityka nie może, tak jak u Arendt,

---

<sup>57</sup> M. Mann, *The sources of social power*, vol. I: *A history of power from the beginning to A.D. 1760*, Cambridge University Press, New York 2005 (pierwsze wydanie 1986).

<sup>58</sup> M. Mann, *The Fascists*, Cambridge University Press, New York 2004.

<sup>59</sup> C. Poggi, *Forms of Power*, Cambridge 2000, s. 29.

<sup>60</sup> R. Bartlett, *Economic foundations of political power*, Free Press, New York 1973, s. 198.

<sup>61</sup> H. Arendt, *Communicative Power*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986, s. 62.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 64.

<sup>63</sup> J. Habermas, *Hannah Arendt's Communications Concept of Power*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986, s. 89.

być utożsamiona z działaniem osób rozmawiających ze sobą w celu wspólnego działania”<sup>64</sup>. Terry Hoy uważa (w przeciwieństwie do Parsonsa), iż sama władza nie musi mieć legitymacji<sup>65</sup>. Nelson W. Polsby, analizując funkcjonowanie władzy na szczeblu lokalnym, definiował „władzę jako zdolność jednego aktora do wpłynięcia na innego aktora, co zmienia przypuszczalny przebieg przyszłych zdarzeń”<sup>66</sup>. John Kenneth Galbraith wskazał na „trzy drogi, przez które władza jest narzucana – przez groźbę i realność kary, czyli władza karania; przez kompensację, czyli władza kompensacyjna; przez perswazję, apelowanie do przekonania, czyli władza warunkowa. Następnie podniósł źródła władzy – jej źródła w osobowości, we własności i w organizacji”<sup>67</sup>. Jednocześnie też „instrumenty poprzez które władza jest wykonywana i podstawy uprawnień do takiego wykonywania są ze sobą wzajemnie powiązane w sposób kompleksowy”<sup>68</sup>. Niestety trudno się nie zgodzić z autorem, iż „odniesienie do władzy rzadko jest neutralne”<sup>69</sup>. Albo władzę (zwłaszcza w rozumieniu konkretnej ekipy przywódczej) ganimy albo pochwalamy. C. Hay pisze nawet, iż „władza dla analizy politycznej jest tym czym gospodarka dla rozważań ekonomicznych”<sup>70</sup>. Jak z kolei wskazuje trójka autorów najnowszego (z 2012 roku) *Wprowadzenia do Polityki* – „ci, którzy mają władzę nad innymi mogą określić, które interesy i wartości będą przyjęte przez decydentów politycznych”<sup>71</sup>. Dokonują oni także, często zresztą występującego w literaturze przedmiotu, rozróżnienia między władzą (opartą na przymusie) a autorytetem (opartym na zgodzie). Podobnie do ujęcia T. Parsonsa autorzy określają autorytet

---

<sup>64</sup> Ibidem, s. 87.

<sup>65</sup> T. Hoy, *Introduction*, w: *Politics and Power. Who Should Rule*, red. T. Hoy, G.P. Putnam's Sons, New York 1968, s. VI–XI.

<sup>66</sup> N. W. Polsby, *Community Power and Political Theory*, Yale University Press, New Haven 1963, s. 5.

<sup>67</sup> J. K. Galbraith, *The Anatomy of Power*, Houghton Mifflin Company, Boston 1983, okładka.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>70</sup> C. Hay, *Political Analysis*, Palgrave, Basingstoke 2002, s. 167, cytat za: R. Garner, P. Ferdinand, S. Lawson, *Introduction to Politics*, 2<sup>nd</sup> ed., Oxford University Press, Oxford 2012, s. 48.

<sup>71</sup> R. Garner, P. Ferdinand, S. Lawson, *Introduction to Politics*, 2<sup>nd</sup> ed., Oxford University Press, Oxford 2012, s. 48.



jako legitymowaną władzę. „Nawet jednak w *demokracji* pewne użycie władzy jest konieczne”<sup>72</sup>.

Współczesnym badaczem, który poświęca szczególnie dużo uwagi problematyce władzy (zwłaszcza władzy politycznej) jest Mark Haugaard. Dla niego władza jest „pojęciem skalarnym. To znaczy, że różne opozycje, które charakteryzują debatę nad władzą niekoniecznie wzajemnie się wykluczają”<sup>73</sup>. Autor analizuje przede wszystkim dwie opozycje – po pierwsze pomiędzy badaczami podkreślającymi konsensualny aspekt władzy (Parsons, Arendt), czyli „władza do”<sup>74</sup>, a badaczami określającymi władzę jako konflikt (Weber, Dahl, Bachrach, Wrong, Poggi, Mann), czyli „władza nad”. „Pomiędzy tymi opozycjami, przesuwając się od strony konsensualnej do konfliktowej, są Haugaard, Giddens, Foucault, Clegg”<sup>75</sup>. Jak więc widać wyraźnie przeważają badacze opowiadający się za niejako tradycyjnym ujęciem władzy jako konflikt. Tymczasem „porządek społeczny daje aktorom zarówno ‘władzę do’ jak i ‘władzę nad’ ”<sup>76</sup>. Druga istotna opozycja to badacze nastawieni na indywidualnego aktora władzy (Dahl, Bachrach, Lukes) *versus* bardziej systemowe i strukturalne podejście do władzy (Parsons, Foucault). Tym niemniej, z uwagi na różnorodność zjawiska (procesu) władzy „nie będziemy w stanie dostarczyć totalnej teorii Władzy”<sup>77</sup>.

Z kolei G. Göhler uważa, iż „władza jest przede wszystkim dyspozycja: jest to możliwość w przeciwieństwie do wykonywania władzy; kiedy pozostaje niewykorzystana jest ukryta, ciągle niewidoczna i tylko

---

<sup>72</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>73</sup> M. Haugaard, *Conceptual Confrontation*, w: *Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006, s. 10.

<sup>74</sup> M. Haugaard, *Power and Hegemony in Social Theory*, w: *Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006, s. 50 – „Władza konsensualna to połączone zdolność do działania skierowanego na wspólnie pożądanym rezultaty”.

<sup>75</sup> M. Haugaard, *Conceptual Confrontation*, w: *Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006, s. 10.

<sup>76</sup> M. Haugaard, *Power and Hegemony in Social Theory*, w: *Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006, s. 54.

<sup>77</sup> M. Haugaard, *The constitution of power. A theoretical analysis of power, knowledge and structure*, Manchester University Press, Manchester 1997, s. 3.

potencjalna a nie aktualna”<sup>78</sup>. Autor wprowadził jednocześnie dwa kolejne rodzaje władzy – „Władza odnosząca się na zewnątrz to władza przechodnia [*transitive power*] to znaczy władza, która przekłada wolę aktora na wolę innego aktora i w związku z tym wywiera wpływ. Władza nakierowana do wewnątrz, czyli władza jako samosprawdzenie to władza nieprzechodnia [*intransitive power*], czyli władza, która jest tworzona i zachowywana sama przez siebie, przez społeczeństwo. Obie mogą być aktualne i potencjalne”<sup>79</sup>.

Oczywiście wskazane w powyższym szkicu kwestie związane z zagadnieniem władzy (a szczególnie władzy politycznej) stanowią jedynie fragment niezwykle bogatej i złożonej problematyki władzy. Niewątpliwie warty dalszego rozwijania jest chociażby historyczny wymiar władzy (szczególnie bliski autorowi tego szkicu), a więc funkcjonowanie i sprawowanie władzy w różnych epokach historycznych i różnych kręgach kulturowo-cywilizacyjnych. Obok wspomnianych już M. Manna i F. Fukuyamy takie ujęcie prezentował także, na polskim gruncie, J. Baszkiewicz<sup>80</sup>. Prezentacja materiału historycznego w ujęciu politologicznym, gdzie osią analizy stałyby się problemy *stricto* politologiczne (np. różne ustroje polityczne, sposoby dojścia do władzy, metody sprawowania władzy itd.), pozwoliłaby – jak się wydaje – na zaliczenie również i analizy historycznie istniejących systemów politycznych do rozważań o charakterze politologicznym.

### Bibliografia

- Alexander J. C., *The Performance of Politics. Obama's Victory and the Democratic Struggle for Power*, Oxford University Press, New York 2010.
- Arendt H., *Communicative Power*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986.
- Bachrach P., *Introduction*, w: *Political elites in a democracy*, red. P. Bachrach, Atherton Press, New York 1971.
- Bartlett R., *Economic foundations of political power*, Free Press, New York 1973.
- Baszkiewicz J., *Władza*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2009.

---

<sup>78</sup> G. Göhler, 'Power to' and 'Power over', w: *The SAGE Handbook of Power*, eds. S. R. Clegg, M. Haugaard, SAGE, London 2009, s. 31.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>80</sup> J. Baszkiewicz, *Władza*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2009.

- Bell D. V. J., *Power, Influence and Authority. An Essay in Political Linguistic*, Oxford University Press, New York 1975.
- Champlin J. R., *Introduction*, w: *Power*, red. J. R. Champlin, Atherton Press, New York 1971.
- Czajowski A., *Władza polityczna. Analiza pojęcia*, w: *Studia z teorii polityki*, t. I, red. A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996.
- Dahl R. A., *The Concept of Power*, w: *Political Power. A Reader in Theory and Research*, red. D. Bell, D. V. Edwards, R. W. Wagner, New York 1969.
- Dahl R., *Power as the Control of Behavior*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986.
- Fukuyama F., *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Rebis, Poznań 2012.
- Galbraith J. K., *The Anatomy of Power*, Houghton Mifflin Company, Boston 1983.
- Garner R., Ferdinand P., Lawson S., *Introduction to Politics*, 2<sup>nd</sup> ed., Oxford University Press, Oxford 2012.
- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Göhler G., 'Power to' and 'Power over', w: *The SAGE Handbook of Power*, red. S. R. Clegg, M. Haugaard, SAGE, London 2009.
- Habermas J., *Hannah Arendt's Communications Concept of Power*, w: *Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986.
- Haugaard M., *The constitution of power. A theoretical analysis of power, knowledge and structure*, Manchester University Press, Manchester 1997.
- M. Haugaard, *Introduction*, w: *Power: A Reader*, red. M. Haugaard, Manchester University Press, Manchester 2002.
- Haugaard M., *Conceptual Confrontation*, w: *Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006.
- Haugaard M., *Power and Hegemony in Social Theory*, w: *Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006.
- Haugaard M., Clegg S. R., *Introduction: Why Power is the Central Concept of the Social Sciences*, w: *The SAGE Handbook of Power*, red. S. R. Clegg, M. Haugaard, SAGE, London 2009.
- Hegemony and Power. Consensus and Coercion in Contemporary Politics*, red. M. Haugaard, H. H. Lentner, Lexington Book, Lanham MD 2006.
- Lasswell H. D., Kaplan A., *A Power and Society. A Framework for Political Inquiry*, Yale University Press, New Haven–London 1963.
- Maisels Ch. K., *The archeology of politics and power. Where, when and why the first states formed*, Oxbow Books, Oxford 2010.

- Mann M., *The sources of social power*, vol. I: *A history of power from the beginning to A.D. 1760*, Cambridge University Press, New York 2005 (pierwsze wydanie 1986).
- Mann M., *The sources of social power*, vol. II: *The rise of classes and nation-states 1700–1914*, Cambridge 1993.
- Mann M., *The Fascists*, Cambridge University Press, New York 2004.
- McClelland Ch. A., *Power and Influence*, w: *Power*, red. J. R. Champlin, Atherton Press, New York 1971.
- Olsen G. M., *Power and Inequality. A Comparative Introduction*, Oxford University Press, Toronto 2011.
- Palecki K., *Sir Bertranda Russella realistyczne spojrzenie na władzę*, w: *Stawianie się społeczeństwa. Szkice ofiarowane Piotrowi Sztompce z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Flis, Universitas, Kraków 2006.
- Parsons T., *On the Concept of Political Power*, w: *Political Power. A Reader in Theory and Research*, red. D. Bell, D. V. Edwards, R. W. Wagner, New York 1969.
- Poggi C. *Forms of Power*, Cambridge 2000.
- Polsby N. W., *Community Power and Political Theory*, Yale University Press, New Haven 1963.
- Porębski L., *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Lasswella*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007.
- Power*, red. J. R. Champlin, Atherton Press, New York 1971.
- Power*, red. S. Lukes, Basil Blackwell, Oxford 1986.
- Power: A Reader*, red. M. Haugaard, Manchester University Press, Manchester 2002.
- Savoie D. J., *Power Where Is It*, McGill-Queen's University Press, Montreal 2010.
- Skoczylas J., Żyromski M., *Symbolika kamienia jako element procesu legitymizacji władzy w cywilizacji europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Ziółkowski M., Pawłowska B., Drozdowski R., *Jednostka wobec władzy*, Nakom, Poznań 1994.
- Żyromski M., *Koncepcja władzy w teorii Michela Foucault*, „Przegląd Politologiczny” 2005, nr 1, s. 115–121.
- Żyromski M., *Socjologia wiedzy Michela Foucault: koncepcja władza-wiedza*, w: *Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy. Studia z podstaw socjologii wiedzy*, t. I, red. P. Bytniewski, M. Chalubinski, Lublin 2006, s. 264–270.

---

**Modern appearances of political authority  
– a handful of introductory remarks**

**Summary**

The author discusses the issues of authority (in particular political authority), approaching it as a fragment of a highly complex and extensive subject. He emphasizes that it is extremely difficult to find a notion (as well as a phenomenon, or rather a process) that is equally significant in political science, and yet one that is simultaneously so elusive and difficult to verify pragmatically as authority. He stresses that it has accompanied *Homo sapiens* since their very beginnings. The basement of the National Museum in Addis Ababa, the capital of Ethiopia, exhibits the remnants of a skeleton of our great-, great-... (and so on) grandmother, 'Lucy.' As we observe the behavior of our hominid relatives (from whom the notion of 'alpha male' has been transferred to contemporary politics) it is hard to avoid the idea that Lucy had to fight for her position. Authority permeates all realms of social existence and is present in all historical and contemporary societies. On the most comprehensive macroscale, authority is the core aspect of international political relations, as well as economic relations between states or transnational companies. On a microscale, authority is exercised in the most basic human contacts and interactions. It is manifested as the authority of state over its citizens, superiors over subordinates, teachers over students, parents over children, and girls over those infatuated with them. It is this universal and common nature of the phenomenon (or process) of authority which occurs both inside and outside politics, and which generates such profound difficulties.